

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Buliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 stycznia 2017 r.,

sprawy

1. J.M. skazanego z art. 282 kk. w zw. z art. 12 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk.

2. J.Ł. skazanego z art. 282 kk. w zw. z art. 12 kk.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 lipca 2016 r., sygn. akt II AKa .../16

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 21 grudnia 2015 r., sygn. akt II K 72/12

1. oddała obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;

2. obciąża skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 21.12.2015 r. (II K .../12) J.M. i J.Ł. zostali skazani za popełnienie przestępstwa określonego w art. 282 k.k., przy czym J.M. w warunkach powrotu do przestępstwa (art. 64 § 1 k.k.), na kary J.M. 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności a J.Ł. 1 roku pozbawienia wolności, a nadto obaj na karę po 60 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość takiej stawki na kwotę 50 złotych. Tym samym wyrokiem skazani zostali także M. K. i J. W.

Apelację od tego wyroku złożyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego J.M. zarzucił temuż wyrokowi:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj.

1/ art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z zeznań pokrzywdzonego M.K. zgodnie z wytycznymi sądu *ad quem* i w konsekwencji tego oparcie orzeczenia jedynie na zeznaniach pokrzywdzonego złożonych na etapie postępowania przygotowawczego przed przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania podczas gdy Sąd Apelacyjny w [...] zobligował Sąd I instancji do przeprowadzenia postępowania dowodowego zwłaszcza w zakresie przesłuchania pokrzywdzonego M.K., a zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

2/ art. 404 § 2 k.p.k. poprzez odroczenie w dniu 3 czerwca 2014 roku rozprawy do dnia 9 września 2014 roku, a następnie brak wydania przez Sąd na rozprawie w dniu 9 września 2014 roku postanowienia w tym zakresie podczas gdy dyspozycja powyższego artykułu stanowi o tym, że co do zasady rozprawę odroczoną prowadzi się w nowym terminie od początku, a wyjątkowo Sąd może prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu.

3/ art. 404 § 2 k.p.k. poprzez wydanie postanowienia na rozprawie w dniu 18 sierpnia 2015 roku o prowadzeniu odroczonej sprawy w dalszym ciągu w niezmienionym składzie, podczas gdy dyspozycja powyższego artykułu stanowi o tym, że co do zasady rozprawę odroczoną prowadzi się w nowym terminie od początku, a wyjątkowo Sąd może prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu.

4/ art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości i odstępianie od przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków [...], poprzestając jedynie na ujawnieniu ich wcześniejszych zeznań podczas gdy przeprowadzenie tych dowodów jawiło się jako niezbędne celem zgromadzenia pełnego materiału dowodowego dającego podstawy do wyrokowania w niniejszej sprawie.

5/ art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. w zw. art. 6 k.p.k. poprzez niewłaściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz orzeczenie o winie oskarżonego na podstawie zeznań pokrzywdzonego M.K. oraz świadka M.J. podczas gdy Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań pokrzywdzonego M.K. oraz świadka M.J. na rozprawie, ujawniając jedynie ich zeznania złożone przed przekazaniem sprawy do

ponownego rozpoznania, ograniczając tym samym w znacznym stopniu prawo oskarżonego do obrony.

6/ art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji tego orzeczenie o winie oskarżonego w oparciu o materiał dowodowy zebrany przez Sąd orzekający przed przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania i nie uzupełniony o dodatkowe zeznania, a zwłaszcza zeznania pokrzywdzonego M.K. podczas gdy Sąd orzekający przed przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania dysponując tożsamym materiałem dowodowym uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

7/ art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nadanie waloru wiarygodności zeznaniom M.K. i w konsekwencji tego przyjęcie, że oskarżony J.M. wymuszał od pokrzywdzonego haracz i jednocześnie odmówienie waloru wiarygodności wyjaśnieniom J.M., iż był on zatrudniony u pokrzywdzonego w charakterze ochroniarza podczas gdy zeznania M.K. są jedynym dowodem świadczącym o rzekomej winie oskarżonego oraz pozostają w opozycji do zeznań świadków: [..], którzy wprost zeznali, że J.M. pracował w barze E. w charakterze ochroniarza.

8/ art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nadanie waloru wiarygodności zeznaniom M.K. oraz M.J. podczas gdy ich zeznania są wewnątrznie sprzeczne i nie polegają na prawdzie zwłaszcza w zakresie wskazania czasu pierwszej wizyty w pizzerii na okres od 18 maja 2007 roku do 1 lutego 2008 roku kiedy to oskarżony M.K. był pozbawiony wolności w związku z tymczasowym aresztowaniem.

9/ art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w sprawie i w konsekwencji tego przyjęcie, że zeznania świadków E. D. oraz B. R. nie są wiarygodne z uwagi na to, że świadkowie opisywali ubiór oskarżonego w sposób odmienny, niż uczynili to oskarżeni podczas gdy w czasie w którym oskarżony pracował w lokalu pokrzywdzonego jego ubiór ulegał zmianie, a fakt ten nie ma wpływu na ocenę wiarygodności zeznań świadków.

10/ art. 4 k.p.k. w wz. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w sprawie i w konsekwencji tego przyjęcie, że zeznania

świadka M.K. nie są wiarygodne ze względu na fakt, że świadek wskazał, iż oskarżony oprócz pracy w lokalu pokrzywdzonego pracował także w lokalu G. w [...] i w Pizzerii L., a zdaniem Sądu niemożliwym jest wykonywanie efektywnej ochrony w kilku miejscach podczas gdy oskarżony wyjaśniał wielokrotnie tą okoliczność tym, że co do zasady ochraniał Pizzerię L., jednak pozostawał on w ciągłej gotowości pod telefonem i w razie jakichkolwiek kłopotów miał przyjść do Pizzerii E., która znajdowała się niedaleko Pizzerii L., natomiast w Pizzerii pokrzywdzonego przebywał także w ciągu dnia i w czasie wolnym.

11/ art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd *a quo* niewłaściwej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie i w konsekwencji tego przyjęcie, że zeznania świadka T.p. nie mogły potwierdzić wyjaśnień oskarżonych z uwagi na fakt, że działalność prowadzona przez T.p. i w związku z tym jego zapotrzebowanie na ochronę było nieporównywalnie większe podczas gdy wielkość lokalu w żaden sposób nie wpływa na konieczność posiadania ochrony, gdyż M.K. zmuszony był wynająć ochroniarzy z uwagi na okoliczność konfliktu kucharza P.H. z miejscowymi kibicami piłki nożnej;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że

1/ o winie oskarżonego świadczą zeznania M.J. oraz ustalenie, że świadek miał stosunkowo największą wiedzę o wymuszeniu rozbójniczym, bowiem wiedział o wszystkich istotnych decyzjach co do funkcjonowania baru podczas gdy świadek ten na rozprawie w dniu 14.05.2010 roku zeznał, że *nigdy nie widział agresywnych zachowań oskarżonego w stosunku do M.K.*, zaś całą wiedzę o rzekomych wymuszeniach pozyskał od pokrzywdzonego, gdyż sam nigdy nie był świadkiem gróźb czy prób wymuszenia pieniędzy od pokrzywdzonego, jak również świadek sam przyznał, że M.K. nie konsultował z nim wszystkich decyzji.

2/ o sprawstwie oskarżonego J.M. świadczą zeznania P.H. podczas gdy świadek w dniu 13 kwietnia 2015 roku zeznał, że w E. pracowali ochroniarze oraz wskazał, że *nic nie wie na temat wymuszeń i haraczy, nie był świadkiem takich rozmów i nie ma pojęcia, czy inni pracownicy rozmawiali z szefem o haraczach i wymuszeniach.*

3/ o winie oskarżonego świadczą zeznania funkcjonariusza CBŚ w [...] M. P.

podczas gdy świadek ten zeznał w dniu 12 sierpnia 2008 roku, że M.K. poinformował go, że nieznani mu z imienia i nazwiska mężczyźni chcą wymusić od niego haracz, zaś na rozprawie w dniu 7 grudnia 2015 roku zeznał, że „*prawdnie powiedziawszy nic w tej sprawie nie wiem*”.

4/ początek działań zmierzających do dokonania wymuszenia rozbójniczego należy ustalić na 18 maja 2008 roku kiedy w lokalu pokrzywdzonego doszło do awantury z udziałem oskarżonych podczas gdy wszelkie konflikty w lokalu były spowodowane zatargiem kibiców z kucharzem E. zapoczątkowanym podczas jednej z transmisji meczu piłki nożnej, kiedy klienci zaczęli skakać po stołach i tłuc butelki, w związku z czym kucharz wezwał Policję i ochronę (vide: zeznania M. S. z dnia 7.10.2008 r.), a następnie właściciela lokalu dochodziły słuchy, że kibice będą się mścić za to, że ich aresztowano (vide: zeznania M.K. z dnia 5.11.2008).

W oparciu o to wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Obrońca oskarżonego J.Ł. zarzucił temuż orzeczeniu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na:

1. przyjęciu, iż oskarżony J.Ł. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk, a mianowicie brał udziału w wymuszeniach rozbójniczych wraz z [...] i innymi, w sytuacji, gdy w świetle definicji ustawowej wymuszenie rozbójnicze polega na doprowadzeniu innej osoby do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania działalności gospodarczej, poprzez zastosowanie wobec niej przemocy, groźby zamachu na życie, zdrowie lub groźby gwałtownego zamachu na mienie - na co brak jest jakichkolwiek dowodów; kryterium przypisania sprawcy uczestniczenia w wymuszeniach rozbójniczych jest też wykazanie, iż sprawca działał z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub dla kogoś innego, czego nie można stwierdzić w tej sprawie, gdyż oskarżony nie miał takiego zamiaru, a przyjmując pieniądze od pokrzywdzonego, J.Ł. nie wiedział i nie dopytywał się za co są pieniądze, które miał odebrać, jedynie przypuszczał, iż mogą to być pieniądze za wynagrodzenie za pracę J.M. w charakterze ochroniarza w pizzerii pokrzywdzonego – toteż podkreślić trzeba, iż brak jest dowodu na istnienie

jakiegokolwiek porozumienia z innymi osobami w zakresie wymuszenia a rola oskarżonego ograniczała się jedynie do wyświadczenia przysługi J. M. i odebrania kwoty 2000 złotych, gdyż współoskarżony nie mógł tego sam uczynić;

2. wadliwym przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i ustalone na jego podstawie okoliczności dają podstawy do przyjęcia, że oskarżony w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w wymuszeniu rozbójniczym wraz z [...] i innymi na osobie M.K., w sytuacji, gdy oskarżony nie przebywał w towarzystwie współoskarżonych w lokalu pizzerii w W. przy ul. E., czego potwierdzeniem jest fakt, iż oskarżony nie był aktywnym i stałym towarzyszem współoskarżonych, którzy traktowali J. Ł. bardziej przedmiotowo niż jako swojego „kompana”, określając go mianem - małolat, a ponadto wyjaśnienia pokrzywdzonego z których wynika, iż M.K. był pewny jedynie co do obecności pozostałych współoskarżonych w lokalu pizzerii, natomiast co do obecności J.Ł. deklarował niepewność - podkreślić trzeba, iż pokrzywdzony jedynie kojarzył oskarżonego, jakoby był raz widziany w towarzystwie M. K. w pizzerii, co nie świadczy o tym, że faktycznie miało to miejsce, gdyż do lokalu przychodziło wiele młodych mężczyzn i być może stąd M.K. kojarzył oskarżonego;

3. nikt z szeregu występujących w sprawie świadków nie widział, aby oskarżony kiedykolwiek groził pokrzywdzonemu, wszczynał bójki czy też przebywał z współoskarżonymi w lokalu pizzerii w W. przy ul. E., celem zastraszania pokrzywdzonego lub ustalania wysokości i terminu płacenia kwot pieniężnych za tzw. „ochronę”; ponadto sami współoskarżeni, w swoich wyjaśnieniach nie odnoszą się w żaden sposób, co do współpracy z oskarżonym w wyżej wymienionym celu;

II. obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1) art. 4 k.p.k. poprzez nie wzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz art. 7, 92 i 410 k.p.k. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego pod kątem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a mianowicie poprzez:

a) wyciągnięcie wadliwych wniosków ze zgromadzonego materiału

dowodowego, co skutkowało przypisaniem oskarżonemu winy w zakresie zarzucanego mu czynu wymuszenia rozbójniczego, podczas, gdy J.Ł. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, wyjaśnił, że w dniu 12 sierpnia 2008 roku, rzeczywiście odebrał pieniądze od pokrzywdzonego, jednak nie uczynił tego w nawiązaniu do udziału w wymuszeniach rozbójniczych na osobie M.K., a rola oskarżonego ograniczyła się tylko do spełnienia funkcji posłańca w tym zdarzeniu, w związku z którym nie działał umyślnie czy też świadomie oraz nie działał w żadnym porozumieniu z innymi osobami a nadto nie był nastawiony na osiągnięcie korzyści majątkowej, a jedynie na świadczeniu przysługi dla J.M.;

b) wadliwe uznanie, iż oskarżony podjął próbę ucieczki z miejsca zdarzenia, gdyż oskarżony był w szoku i strach z nagłego i niespodziewanego obrotu sytuacji jakim było wkroczenie Centralnego Biura Śledczego oraz mając na uwadze fakt, iż oskarżony był już wcześniej karany - J.Ł. po prostu wystraszył się i zaczął biec, a nie uciekać, czyniąc to w wyniku odruchu bezwarunkowego pod wpływem emocji, nie zdając sobie sprawy z istoty i powagi sytuacji w jakiej się nieświadomie znalazł;

c) dokonanie dowolnych ustaleń i rozstrzygnięcie na niekorzyść J.Ł., wbrew zasadzie *in dubio pro reo*, nie dających się usunąć wątpliwości, co doprowadziło do ustalenia, że J. Ł. dopuścił się przypisanego mu przestępstwa - w sytuacji, gdy istnieją poważne wątpliwości co do wiarygodności źródeł dowodowych w postaci zeznań pokrzywdzonego (w których są rozbieżności) w zakresie obecności oskarżonego w lokalu pizzerii z M. K., czy też podczas któregośkolwiek spotkania pokrzywdzonego z współoskarżonymi poza lokalem pizzerii, gdyż M.K. nie był na tyle pewny tego, że widział oskarżonego w swojej pizzerii wraz z M. K., aby móc przypisać oskarżonemu udział w wymuszeniu rozbójniczym na osobie pokrzywdzonego, z ewidentnym i całkowitym pominięciem dowodów świadczących na korzyść oskarżonego J.Ł..

W oparciu o to wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie tego oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Apelację wniósł także obrońca oskarżonego M. K.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 26 lipca 2016 r. (Aka .../16) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasacje od tego wyroku złożyli obrońcy skazanych J.M. i J.Ł..

Obrońca J.M. zarzucił temuż orzeczeniu

- rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie

I/ Art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez uznanie, że Sąd Okręgowy w [...] wykonał wszystkie wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania i uzupełnił materiał dowodowy zgodnie z tymi zaleceniami podczas gdy wytyczne Sądu Apelacyjnego dotyczyły jedynie uzupełnienia materiału dowodowego o dowód z zeznań pokrzywdzonego M.K., którego to dowodu Sąd nie przeprowadził, ograniczając się jedynie do odczytania zeznań pokrzywdzonego złożonych na etapie postępowania przygotowawczego przed przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania ergo brak jest podstaw by uznać, że materiał dowodowy został uzupełniony zgodnie z wytycznymi Sądu *ad quem*.

II/ Art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., wynikające z podzielenia przez Sąd Apelacyjny całkowicie dowolnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I Instancji poprzez uznanie, że zeznania złożone na etapie postępowania przygotowawczego przez M.K. przed uchyleniem sprawy do ponownego rozpoznania były jednoznaczne, stanowcze i konsekwentne podczas gdy zeznania pokrzywdzonego były wewnętrznie sprzeczne i nie polegały na prawdzie zwłaszcza w zakresie

1/ wskazania czasu pierwszej wizyty w pizzerii na okres od 18 maja 2007 roku do 1 lutego 2008 roku kiedy to oskarżony M.K. był pozbawiony wolności w związku z tymczasowym aresztowaniem

2/ rozpoznania A.R. na okazanych pokrzywdzonemu zdjęciach jako uczestnika zdarzenia w dniu 18 maja 2008 roku i zapewnienia, że nie ma on wątpliwości co do udziału A.R. w przedmiotowym zdarzeniu, natomiast z informacji Centralnego Zarządu Służby Więziennej Biura Informacji i Statystyk w sposób niezaprzeczalny wynika, że A. R. był wówczas tymczasowo aresztowany do sprawy III K .../08 Sądu Rejonowego w [...].

3/ twierdzenia, że J.M. nigdy nie pracował u pokrzywdzonego w charakterze ochroniarza, co pozostaje w opozycji do zeznań świadków [...], którzy wprost zeznali, że J.M. pracował w barze E. w charakterze ochroniarza

4/ wskazania, iż J.M. był obecny w lokalu E. w W. w dniu 18 maja 2008 roku pomiędzy godziną 20:30 a 21:00 oraz że spotkanie to trwało około 30 minut i w jego trakcie miały paść groźby wymuszania haraczu, natomiast z zeznań świadka E. D. wynika, że w dniu 18 maja 2008 roku w godzinach wieczornych jechała wspólnie z J. M. do W., a nadto J.M. miał prowadzone postępowanie o popełnienie wykroczenia drogowego polegającego na tym, że w dniu 18 maja 2008 roku ok godziny 21:10 w W., kierując samochodem Mazda , nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych w wyniku czego spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

III/ art. 433 §2 k.p.k. w zw. z art. 457 §3 k.p.k. w zw. z art. 424 §2 k.p.k., wobec braku odniesienia się, co do zarzutu dotyczącego dokonania przez Sąd dowolnej oceny dowodów i w konsekwencji tego uznania winy oskarżonego w oparciu o materiał dowodowy zebrany przez Sąd orzekający przed przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania i nie uzupełniony o dodatkowe zeznania, a zwłaszcza zeznania pokrzywdzonego M.K. podczas gdy Sąd orzekający przed przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania dysponując, tożsamym materiałem dowodowym uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

W oparciu o to skarżący wniósł o uchylenie wyroków obu Sądów i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca J.Ł. zarzucił temuż orzeczeniu:

I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., 92 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. wynikające z zaakceptowania ustaleń faktycznych wyroku Sądu Okręgowego dokonanych w oparciu o dowolną ocenę materiału dowodowego, bez należytego rozpoznania wszystkich zarzutów apelacji i bez odniesienia się w uzasadnieniu orzeczenia, stosownie do wymagań z art. 457 § 3 k.p.k., do poszczególnych argumentów apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego pomimo zarzutów w niej zawartych i rozstrzygnięcie wątpliwości, które wynikają z materiału dowodowego na niekorzyść J.Ł. poprzez uznanie go za sprawcę zarzucanych mu czynów wyłącznie na podstawie zeznań pokrzywdzonego, podczas gdy:

a) skazany od początku postępowania przygotowawczego konsekwentnie

nie przyznawał się do zarzuconego mu czynu, co więcej wyjaśnił, iż w dniu 12 sierpnia 2008 roku, rzeczywiście odebrał pieniądze od pokrzywdzonego, jednak nie uczynił tego w nawiązaniu do udziału w wymuszeniach rozbójniczych na osobie M.K. - skazany pełnił jedynie funkcję posłańca w tym zdarzeniu, nie mając zamiaru osiągnąć z tego tytułu jakiegokolwiek korzyści majątkowej;

b) wątpliwe wyjaśnienie kwestii potwierdzających sprawstwo J.Ł. na podstawie zestawienia ze sobą faktu spotkania skazanego z pokrzywdzonym, w celu odebrania pieniędzy i tym samym wyświadczenia zwykłej przysługi dla J.M. z podjętą (zdaniem Sądu I i II instancji) próbą ucieczki skazanego z miejsca zdarzenia po odebraniu pieniędzy i w związku z tym, przyjęciu błędnej teorii, iż przekazane pieniądze pochodzą z haraczu, podczas gdy sam fakt przekazania pieniędzy, wobec braku innych dowodów potwierdzających wysuniętą tezę, nie może jednoznacznie wskazywać, iż pieniądze pochodziły z przestępstwa, mając na uwadze fakt, iż skazany od początku podkreślał, iż nie został wtajemniczony w szczegóły przysługi jaką zgodził się wykonać (nieodpłatnie), a fakt, iż skazany zaczął biec, a nie uciekać - wynikało jedynie z emocji powstałych nagłą sytuacją związaną z wkroczeniem Centralnego Biura Śledczego;

- co w konsekwencji doprowadziło do wybiórczej, abstrahującej od zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, a więc do naruszenia zasady określonej w art. 7 k.p.k.

2. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego pod kątem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a mianowicie poprzez:

a) wadliwe przyjęcie, iż J.Ł. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa wymuszenia rozbójniczego, a mianowicie brał udział w wymuszeniach rozbójniczych wraz z [...] i innymi, w sytuacji, gdy w świetle definicji ustawowej wymuszenie rozbójnicze polega na doprowadzeniu innej osoby do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania działalności gospodarczej, poprzez zastosowanie wobec niej przemocy, groźby zamachu na życie, zdrowie lub groźby gwałtownego zamachu na mienie - na co brak jest jakichkolwiek dowodów; kryterium przypisania sprawcy uczestniczenia w wymuszeniach rozbójniczych jest też wykazanie, iż sprawca działał z zamiarem

osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub dla kogoś innego, czego nie można stwierdzić w tej sprawie, gdyż skazany nie miał takiego zamiaru, a przyjmując pieniądze od pokrzywdzonego, nie wiedział i nie dopytywał się za co są te pieniądze, jedynie przypuszczał, iż mogą to być pieniądze za wynagrodzenie za pracę J.M. w charakterze ochroniarza w pizzerii pokrzywdzonego - toteż podkreślić trzeba, iż rola skazanego była drugoplanowa, a wręcz znikoma i ograniczała się jedynie do wyświadczenia przysługi J. M. i odebrania kwoty 2000 złotych, gdyż on sam nie mógł tego zrobić;

b) wątpliwe wyjaśnienie kwestii potwierdzających czynny udział skazanego w porozumieniu z pozostałymi skazanymi w popełnieniu przestępstwa, w sytuacji, gdy istnieje ku temu wiele rozbieżności, bowiem nikt z szeregu występujących w sprawie świadków nie widział, aby skazany kiedykolwiek groził pokrzywdzonemu, wszczynał bójki czy też przebywał z innymi skazanymi w lokalu pizzerii w W. przy ul. E., celem zastraszania pokrzywdzonego lub ustalania wysokości i terminu płacenia kwot pieniężnych za tzw. „ochronę”; ponadto sami współskazanymi, w swoich wyjaśnieniach nie odnoszą się w żaden sposób, co do współpracy ze skazanym w wyżej wymienionym celu, określając skazanego mianem - małolata oraz traktując go bardziej przedmiotowo, niż jako swojego „kompana”;

c) powiązanie okoliczności polegających na przyjęciu, iż skazany przebywał w towarzystwie współskazanych w lokalu pizzerii w W. przy ul. E. i w związku z tym przyjęcie, iż znał pokrzywdzonego, wobec czego wiedział od kogo ma odebrać pieniądze - ze znacznym umniejszeniem znaczenia faktu, iż sam pokrzywdzony składając wyjaśnienia wskazał, iż J.Ł. jedynie kojarzył, jakoby był raz widziany w towarzystwie M. K. w pizzerii, co nie świadczy o tym, że faktycznie miało to miejsce, gdyż do lokalu przychodziło wielu młodych mężczyzn i być może stąd M.K. kojarzył skazanego, co więcej nawet założenie, iż skazany znał pokrzywdzonego, nie może świadczyć, iż w związku z tym wiedział jaki charakter może mieć wyświadczona przez skazanego przysługa.

W oparciu o to skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (prawdopodobnie Sądowi II instancji).

W odpowiedziach na kasacje prokurator Prokuratury Regionalnej w [...] wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które prowadzić ma do kolejnej kontroli odwoławczej. W toku tego postępowania z założenia, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje się zasadności ustaleń faktycznych i nie bada się współmierności orzeczonej kary. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym i jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia.

W przedmiotowej sprawie wprowadzie w kasacjach podniesiono naruszenie przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., lecz uczyniono to w sposób czysto instrumentalny, gdy w rzeczywistości autorzy kasacji atakowali ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji i aprobowane przez sąd odwoławczy. Zarzuty kasacyjne powielają zarzuty apelacyjne, a w odniesieniu do kasacji obrońcy skazanego Ł., są wręcz kalką zarzutów apelacyjnych. Zarzuty naruszenia przepisów art. 7, 410, 424 § 2 k.p.k. czy art. 5 § 2, 7, 92, 410 k.p.k. jako kierowane w stosunku do orzeczenia Sądu I instancji w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie poczynił własnych ustaleń faktycznych nie mają charakteru kasacyjnego. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] wskazuje, że Sąd ten rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacjach obrońców, nie można utożsamiać faktu niepodzielenia zasadności podniesionych w apelacji zarzutów z rażącym naruszeniem prawa procesowego, w postaci nierozważenia zarzutów apelacji bądź z nienależytym rozważeniem tychże zarzutów. Zauważyć przy tym należy, że obrońcy nie przedstawiają argumentów które podważyłyby rozumowanie obu sądów, lecz ograniczają się do własnej oceny dowodów, własnych ustaleń faktycznych w oparciu o te zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonych którym sąd pierwszej instancji nie dał wiary, a sąd odwoławczy taką ocenę tego Sądu aprobował. Dodać należy i to, że wbrew twierdzeniom obrońców Sąd Apelacyjny w [...] uchylając poprzedni wyrok Sądu Okręgowego w [...] w tej sprawie nakazał jedynie by podjąć próbę bezpośredniego przesłuchania na rozprawie

pokrzywdzonego M.K.. Próby te podjęte przez Sąd I instancji okazały się bezskuteczne i dlatego Sąd ten skorzystał z możliwości przewidzianej w art. 391 § 1 k.p.k.

Reasumując Sąd Najwyższy uznał, że obie kasacje sprowadzają się do atakowania ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji i zmierzają tą drogą do ponowienia kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji i dlatego należało oddalić je jako oczywiście bezzasadne.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

kc